

II duce zwiedza imperium Podróż Mussoliniego do Afryki

Entuzjastyczne manifestacje ludności arabskiej

RZYM, 14. 3. Mussolini rozpoczął drugi dzień swego pobytu w Libii zwiedzaniem nowoczesnych urządzeń żeńskiej szkoły arabskiej w Derna, gdzie został powitany „Giovinezza”, śpiewaną po-



gnął informację o ruchu demograficznym w osadzie, dowiadując się, że liczy ona 77 rodzin, złożonych z 700 osób, zaś w ciągu roku bieżącego urodziło się już 55 dzieci. Po przyjęciu defilady miejscowych organizacji faszystowskich odbyła się spontaniczna manifestacja okolicznej ludności arabskiej, gdy Duce zapragnął odwiedzić pobliski grób Sidi Rafał, towarzysza Mahometa. Duchowni muzułmańscy wręczyli mu adres hołdowniczy. Pod wieczór szef rządu wraz ze swym orszakiem przybył do Cyrenajki, witany tu znowu entuzjastycznie przez lud-

ność włoską i arabską. Przed udaniem się na spoczynek do pałacyku rządowego, Mussolini zwiedził miejscowe wykopaliska włoskie.

Z okazji wizyty Duce w Cyrenajce, wysłał stąd marszałek Balbo jako gubernator generalny Libii i Cyrenajki depeszę z pozdrowieniami do wszystkich poprzednich gubernatorów Cyrenajki, mianowicie gen. Bongiovani, Teruzzi i Siciliani, oraz marszałka Grazianiego.

Zdradzony przez Ligę Narodów

Negus Haile Selassie

wierzy jeszcze w jej skuteczną pomoc

PARYŻ, 14. 3. Agencja Havasa ogłasza wywiad swego wysłannika z Haile Selassie, udzielony w jego rezydencji w Fairfield.

„Abisynia i ja, mówił Haile Selassie, pokładamy nadal wszystkie nadzieje w Lidze Narodów, gdyż bez względu na poprzednie rozczarowania nie możemy uwierzyć w ostateczne bankructwo zasad, których pakt Ligi jest wyrazem. Jednakże, jeśli by to mogło zmniejszyć cierpienia mojego na-

rodu, byłbym gotów zgodzić się na każde rozwiązanie, jakie mogłyby zaproponować Francja i W. Brytania, o ile tylko to rozwiązanie oparte będzie na prawie”.

„Śmierć rasa Desta, mówił dalej cesarz, nie może być uważana za kładącą kres oporowi narodowemu abisyńczyków. Opór ten ma charakter narodowy i powszechny. Zamach na marszałka Grazianiego dowodzi jasno, że nawet w Addis Abeba Włosi nie mogą

czuć się bezpiecznymi. Opozycja w stolicy nie ujawnia się na zewnątrz. Jednakże już o kilka kilometrów od miasta ma ona charakter całkowicie jawny”.

Na zapytanie korespondenta



HAILE SELASSIE

Havasa co do organizacji oporu Haile Selassie odpowiedział: najelementarniejsza ostrożność i doświadczenia przeszłości zmuszają mnie do zachowania w tej sprawie jak najdalej idącej rezerwy. Muszę wystrzegać się każdego słowa, które mogłoby kosztować życie tysiące mych poddanych. Liga Narodów może jeszcze uratować Abisynię i my jeszcze nie przestaniemy w nią wierzyć. Nie możemy jednak zapomnieć, że naród abisyński cierpi i walczy o swą niepodległość”.

LIKWIDACJA SUKNA i KORTÓW f. C. KRAWCZYŃSKI HOŻA 23 (SKLEP)
z Marszałkowskiej 134, przeniesiono na ul. HOŻA 23

Strajk szewców wybuchł w 39 miastach

W Warszawie okupowano 100 sklepów

Co rozstrzygnie dzisiejszy arbitraż?

W niedzielę w godzinach porannych w Warszawie w sali Wielkiej Rewii odbył się wielki manifestacyjny wiec szewców chałupników, który zgromadził ponad sześć tysięcy rzemieślników z całej niemal Polski, najliczniej reprezentowane były okolice podwarszawskie, jak: Piaseczko, Mińsk Maz., Wołomin, Włochy i t. d. Wiec poświęcony był poinformowaniu wszystkich strajkujących, jak w tej chwili wygląda sprawa zbiorowej umowy i w czyich rękach leży ostateczna decyzja.

Trzmy na Karowej

Już od g. 9.30 ul. Karowa przedstawiła niecodzienny widok. W dniu najcięższych premier, najwspanialszych widowisk teatralnych, nie można było obserwować tak liczne-

zgromadzenia. To szewcy-chałupnicy ściągali ze wszystkich stron na wielki wiec, który ma ich poinformować o tym, co się w ich zawodzie zdarzyło.

Dostajemy się na salę. Podnosi się olbrzymia kurtyna i widzimy na scenie zgromadzony komitet strajkowy z p. Dąbrowskim, jako przewodniczącym na czele. Za nim widnieją dwa skrzyżowane czerwone sztandary zawodowych związków branży skórnej. Zebranie otwiera p. Dąbrowski.

Wystąpienie czerwonych przywódców

P. Dąbrowski, przemawiając w imieniu komitetu strajkowego, wypowiada się jednocześnie na temat polityki, jaka komitet w ciągu strajku stosował. Mówi również na ten temat przedstawiciel Warszawskiej Rady Zawod., p.

Kamiński. Obaj reprezentują mocno czerwony element wśród szewców.

Z obu przemówień wynika, że prasa narodowa usiłowała jakoby wykorzystać strajk szewców dla swoich celów, a mianowicie przez odpowiednie artykuły pragnęła urobić opinię nie tylko społeczną, ale w pierwszym rzędzie strajkujących, przeciwko żydom, co według opinii mówców, gdyby się udało, musiałoby spowodować załamanie akcji.

Tego rodzaju stanowisko całkowicie demaskuje politykę, jaką niektórzy czerwoni przywódcy strajku uprawiają.

Stanowisko prasy narodowej

Prasa narodowa interesując się strajkiem, troszczyła się w pierwszym rzędzie o to, aby wyzyskiwany robotnik szewski za swój ciężki, 18-godzinny dzień pracy, miał zagwarantowany zarobek, dający mu pełną egzystencję. Prasa narodowa rozumiała strajk, jako słuszny protest i słuszną walkę o te prawa. Interpretowanie artykułów prasy m. in. „ABC” w ten sposób, że miały one na celu podsycanie antysemityzmu, jest więcej niż niesprawiedliwe. Jeżeli pisane było gdziekolwiek o żydach, to tylko w tej formie, że w pierwszym rzędzie oni są wyzyskiwaczami, a jeśli są tak samo i wyzyskiwacze kupcy chrześcijańscy, to odpowiedzialność ich nie powinna być mniejsza, od odpowiedzialności żydów. Rozumiemy doskonale opinie komitetu strajkowego, w którym jak widzieliśmy m. in. zasiada p. Gutgold — sekretarz generalny Zarządu Głównego, oraz p. Erlich, przedstawiciel Centralnej Rady Zawodowych Związków Żydowskich. Panowie ci, przemawiając, zauważyli z niezadowoleniem, że w Polsce mamy tylko o trzy miliony żydów. Polityka stronnictw narodowych dąży według nich tylko do tego, aby przez poróżnienie robotników różnej narodowości, załamać ich jednolity i solidarny front robotniczy.

W dalszym ciągu wiecu przemawiali: p. Trojanowski ze Związku im. Kilińskiego, p. Gutgold, sekretarz gen. Zarz. Gł. oraz p. Strzelec i Grodecki.

Co rozstrzygnie arbitraż?

Referenci spraw zbiorowej umowy oświadczyli, że nie mogli zgodzić się z kupcami co do podziału na kategorie, oraz co do wysokości stawek. Sprawy te rozstrzygnie arbitraż. Jeżeli chodzi o obecną sytuację, to strajk pozytywnie został zakończony w 33 miastach, gdzie cenniki już uzyskano, w sześciu miastach walka trwa w dalszym ciągu. W całej Polsce strajkuje 70 tys. szewców. W Warszawie okupowanych było ponad 100 sklepów i strajk trwał 15 dni, z czego 5 dni przeznaczono na całkowitą okupację. Jeżeli chodzi o żądania, to są one bardzo minimalne, gdyż proponowany w umowie zarobek zamyka się w granicach 30 — 60 gr. za godzinę.

Zaproponowano, aby na terenie każdej firmy znajdował się związkowy delegat, który by ściśle kontrolował wysokość plac i sprawdził czy wszystkie punkty umowy są przestrzegane. Zebrani wyjawili jednogłośnie

Dzienniki francuskie drożej

PARYŻ, 14. 3. Za przykładem „Le Jour” posłała obecnie monarchistyczna „Action Française”, która podwyższa z dniem 15 b. m. cenę egzemplarza z 30 do 40 centimów. Szereg innych dzienników w najbliższym czasie również ma podnieść swą cenę sprzedażną.

opinię, że z podyktowanych warunków nie wolno ustąpić nawet na grosz i w wypadkach, gdyby pracownik zamiast zł. czterech za trzecią kategorię obowią, t. zw. wywrotek otrzymał zł. 3.99, sprawa powinna być natychmiast oddana do komisji mieszanej, która w ciągu 14-tu dni powinna ją rozpatrzyć zgodnie z umową na korzyść rzemieślnika.

Oceniając słuszne żądania zgromadzonych na wiecu szewców i zdając sobie sprawę, iż przychylenie się do tych żądań uratuje od powolnej śmierci olbrzymią rzeszę tych ludzi ciężkiej pracy, życzył im wypada, ażeby arbitraż rozstrzygnął sprawę na 100 procent w myśl ich żądań.

Turniej krasomówców na Uniwersytecie Pierwszą nagrodę otrzymał p. Rybiński z Poznania

W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 17 w sali Theologicum odbył się Ogólnopolski Turniej Krasomówczy, urządzony przez Koło Prawników S. U. J. P., w którym wzięli udział mówcy — przedstawiciele Warszawy, Wilna, Lwowa, Lublina i Krakowa

Na turnieju zgromadziło się b. wiele publiczności.

W wyniku konkursu pierwszą nagrodę otrzymał p. Rybiński z Poznania, drugą nagrodę p. Wąsowski z Lwowa, trzecią p. Chone z Wilna. Wyróżnieni zostali p. Śniadecki z Warszawy i p. Wajszek z Wilna.

Z powodu week-endu nota rządu Walencji nie była rozpatrywana

LONDYN, 14. 3. Nota rządu w Walencji, zwracająca się do rządu W. Brytanii o użycie całego wpływu celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie udziału wojsk włoskich w operacjach pod Madrytem, nadeszła zbyt późno do Foreign Office, aby mogła być rozpatrzona przez czynniki kompetentne.

Z powodu week-endu uzyskanie jakichkolwiek komentarzy urzędowych

jest niemożliwe. Koła polityczne stwierdzają jednak, iż rząd w Walencji nie podkreślał dotychczas z taką ścisłością faktów pogwałcenia neutralności przez obce państwa oraz konsekwencji, jakie wynikają z tego w sytuacji międzynarodowej. Jak przypuszczają jednak, rząd W. Brytanii będzie mógł jedynie przedstawić notę hiszpańską na najbliższym posiedzeniu komitetu nieinterwencji.

Zbiór starych monet odkryto w Wilnie

WILNO, 14. 3. W dniu 13 b. m. o godz. 9-iej rano, w obecności konserwatora dr. Piwockiego bezrobotni, pracujący na gorze zamkowej, znaleźli wśród gruzów, w południowej części zamku mieszkalnego, blisko 500 sztuk monet

srebrnych z resztkami skórzanej sakiewki. Monety pochodzą z pierwszej połowy 17 wieku. Są to monety polskie, gdańskie i litewskie — Zygmunta 3-go, talary niderlandzkie i austro-niderlandzkie, marki duńskie Chrystiana trzeciego, półtalary brandenburskie Jerzego Wilhelma, piękny talar salzburski z r. 1614 i moneta sasko Augusta z końca 16 wieku.

Monety zostały tymczasowo odesłane do urzędu wojewódzkiego aż do czasu przekazania ich do muzeum m. Wilna.

Błąd drukarski

Do podanego w niedzielnym numerze „ABC” na str. 9 artykułu p. t. „Nowe popisy Z. N. P. „Walka z religią trwa” wkraśli błąd drukarski. Wiadomość podana w tym artykule pochodzi z Wehynia (woj. lubelskie), memoriał zaś wysłany do ministerstwa w sprawie walki nauczycieli z religią zaopatrzony był w 200 podpisów, a nie 12, jak to mylnie podano.

W ZYCHLINE

zaprenumerować „ABC” można u p. Andrzeja Obładowskiego ul. Kilińskiego 7 m. 9.

Znowu zamach petardowy

WILNO, 14. 3. W dniu wczorajszym nieznanymi sprawcy podłożyli petardę o znacznej sile wybuchowej pod drzwi mieszkalnia białego prezesa żydowskiej gminy wyznaniowej w Wilnie, przemysłowca leśnego, Parnesa. Petarda eksplodowała, wyrządzając dość znaczne szkody. (ate.)

● MLECZARNIA **DANGLA** Oblady jarskie 80 dzienników i ilustracji królowych i zagranicznych wszystkich pisma i mody Noble ●
Szpitalna 7 pod nowym zarządem

Dokoła sprawy Mazurów Tajemnicze transakcje „Elmy” badane przez władze skarbowe

W związku ze sprawą Braci Mazur dowiadujemy się z Inspektoratu Dewizowego, że księgi firmy „Elma”, zabrane w początku grudnia 1936 r. przez władze skarbowe, są ciągle jeszcze badane.

Badanie trwa tak długo, gdyż sposób prowadzenia ksiąg wzbudził poważne wątpliwości, co zmusza rewidentów do długich i skrupulatnych poszukiwań.

Dlatego też konieczne było prze-

prowadzenie szeregu rewizji w przedsiębiorstwach, z którymi „Elma” pozostawała w stosunkach handlowych, aczkolwiek przedsiębiorstwom tym nie był postawiony zarzut współzależności w ewentualnym ukrywaniu przez „Elmę” rzeczywistych dochodów.

Ostatnio pojawiły się w części prasy informacje, jakoby dokonane było aresztowanie jednego z kupców ryżowych w Warszawie, pozostającego w stosunkach handlowych z firmą „Elma”.

Informacja ta nie jest prawdziwa. Został jedynie przesłuchany jeden z większych hurtowników ryżowych warszawskich, oraz przedstawiciel firmy „Elma”, w związku z niejasnymi transakcjami handlowymi, dokonywanymi jakoby w imieniu osoby trzeciej, której istnienia, jak dotąd, nie udało się ustalić.

Po zakończeniu badań i definitywnym ustaleniu stanu faktycznego, wyniki będą podane do publicznej wiadomości.

Nowa nagroda na konkursie im. Chopina

Komitet organizacyjny międzynarodowego konkursu im. Chopina otrzymał dziś od grupy słuchaczy polskich i zagranicznych pismo, w którym grupa ta w dowód uznania dla inicjatywy i organizacji konkursu ufundowała nagrodę w wysokości zł. 300 dla uczestnika konkursu z poza Europy, który otrzyma najwyższą punktację.

Nagrodę tę przyznano pianistce japońskiej Chieko Hara. Wręczenia nagrody laureatce dokonał dziś dyr. Adam Wieniawski.

Prenumeratę ABC

zamawiać można:

OSOBIŚCIE LUB PISEMNIEM w Kantorze ABC — Aleje Jeruzolimskie 3a.

TELEFONICZNIE 81833 lub 309.33

WPLATĘ PRENUMERATY skutecznie można:

OSOBIŚCIE w Kantorze ABC Al. Jerozolimskie 3a,

PRZEKAZEM ROZRACHUNKOWYM drukowanym w ABC na początku i na końcu miesiąca.

PRZEKAZEM POCZTOWYM pod adresem Kantoru ABC.

BLANKIETEM P. K. O. Nr. 23400.

PRZEZ ROZDOSIENIE (za pokwitowaniem).

PRENUMERATA ABC KOSZTUJE MIESIĘCZNIE:

zł. 2.30 bez premii, zł. 3.30 z premią (dziela Sienkiewicza).

DORĘCZANIE ABC w Warszawie odbywa się najpóźniej do godziny 7.30 rano.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14—15.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimskie 3a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Poczta 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1 ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lektarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drohne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drohnych” bazy się za oddzielne wyrazy — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Aleja Jerozolimskie 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.